



# ŚWIĘTEKRSZCZ RÓŻAŃSKO

NR 7/95

„Lichy to patriotyzm narodu, który by tylko pochwałą znoślił...”

Dlatego też „róbmy swoje (...) może to coś da? Kto wie?”

Kazimierz Wyka

MIESIĘCZNIK

Cena 50 gr

## Różan - rok 1920

Przed 75 laty w miesiącach letnich śmiertelne niebezpieczeństwo zawisło nad Polską. Nacierające wojska sowieckie przekroczyły dawne granice Rzeczypospolitej. Po kilkudniowej mężnej obronie padła Łomża. Zaczęły się ciężkie i pełne niepokoju dni w Różanie. Społeczność różańska, która w krótkim, niespełna dwuletnim okresie niepodległości organizowała się pod przewodnictwem pierwszego z wyboru burmistrza Różana rolnika Piotra Zygmunta, likwidując straty poniesione przez miasto i jego mieszkańców w cza-

sie I wojny światowej. Część mieszkańców była ewakuowana i przebywała na terenie Rosji w czasie rewolucji, znała więc zwyczaje i metody działania bolszewików. W Różanie zapanowała trwoga i niepewność o przyszły los. Ale były wyjątki. Powstał „komitet powitalny” składający się omal w całości z mieszkańców Różana nie Polaków, rej wodzili w nim Segal i Meier, którzy natychmiast ubrali się w skórzane kurtki i kaszkiety, a w dniu 6 sierpnia dodali do tego ubioru czerwone kokardy. Zostali oni pierwszymi informatorami, przewodnikami i zausznikami wchodzących do Różana wojsk bolszewickich. Miejscowi obywatele Różana - Polacy nie pozwolili na wcześniejsze postawienie przez „komitet” bramy tryumfalnej, która w/g ich zamierzeń miała stanąć na szosie ostrołęckiej na wysokości kuzni pana Michała Soina. W dniu wejścia do Różana, to jest 6 sierpnia 1920 roku, wojska bolszewickie dokonały aresztowań wskazanych przede wszystkim przez Segala 16 miejscowych „wrogów ludu” - obywateli Różana narodowości polskiej. Aresztowani zostali:

Jerzy Bałtusiś - lat 50, nauczyciel-kierownik szkoły, syn Macieja i Magdaleny, urodzony we wsi Gulbiniszki, żonaty z Anną z Wiśniewskich,

Roman Bonisławski - lat 40, stolarz, syn Antoniego i Emilii z Cholopów, żonaty z Antoniną z Slissermanów, urodzony w Różanie,

Ignacy Chełchowski - lat 32, felczer, syn Feliksa i Mariany z Milewskich, urodzony w Mostkach, żonaty z Leokadią z Milewskich,

Jan Gutowski - lat 55, gospodarz, sekretarz Zarządu Miasta Różana, syn Grzegorza i

*Sprawy atomowe c.d.*

## Odpady promieniotwórcze

Odpady promieniotwórcze (radioaktywne) są to wszelkiego rodzaju przedmioty, materiały o różnych stanach skupienia, substancje organiczne i nieorganiczne, nie przewidziane do dalszego wykorzystania a zanieczyszczone objętościowo lub powierzchniowo substancjami promieniotwórczymi w stopniu przekraczającym dopuszczalne - według odpowiednich przepisów ilości.

Można wyróżnić pięć głównych źródeł pochodzenia odpadów promieniotwórczych (nie licząc zastosowań militarnych energii jądrowej):

- kopalnie rud uranu oraz zakłady ich przerobu,
- produkcja paliwa reaktorowego oraz przerob paliwa wypalonego,
- eksploatacja reaktorów energetycznych i badawczych,
- likwidacja reaktorów jądrowych,
- stosowanie izotopów promieniotwórczych w medycynie, przemyśle, rolnictwie i badaniach naukowych.

W Polsce odpady promieniotwórcze powstają w wyniku stosowania izotopów w medycynie, przemyśle, rolnictwie i badaniach naukowych oraz podczas ich wytwarzania. Odrębną grupę odpadów stanowi zużyte paliwo jądrowe z reaktorów badawczych (EWA, MARIA). Jest ono nadal silnie promieniotwórcze, a więc wymaga odpowiedniego zabezpieczenia. Ilość odpadów promieniotwórczych jest bardzo mała w porównaniu do ilości odpadów produkowanych przez przemysł chemiczny czy

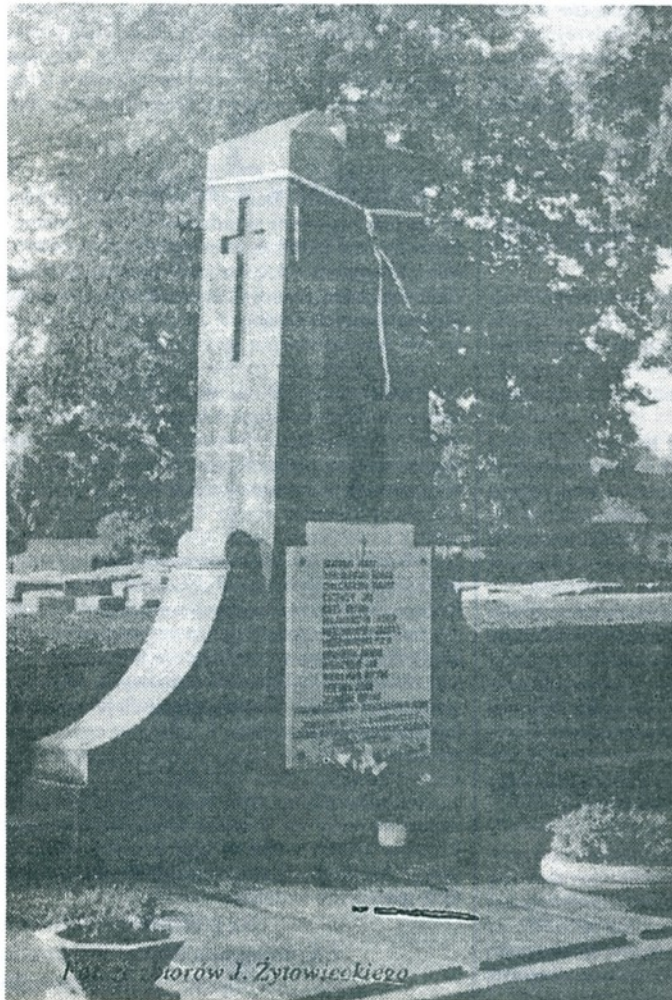
*Dokończenie na str. 4*

## Obowiązek obywatelski

To co przydarzyło mi się w ostatnich dniach czerwca, przeszło moje najśmielsze przypuszczenia. Tyle się słyszy, czyta i widzi w masmediach o tragediach, wypadkach, a jednak każdy z nas nie przypuszcza, że może go coś takiego spotkać. Mnie spotkało tyle tylko, że miało to zdarzenie dość łagodny przebieg.

Brat chciał samochodem udać się do Ostrołęki. Nic w tm dziwnego, każdy ma przecież w swoim życiu mnóstwo spraw i problemów, które musi w jakiś sposób załatwić, by żyć. Tyle tylko, że mnie ten wyjazd „nie podpasował”. Coś we-

*dokończenie na str. 5.*



*dokończenie na str. 5.*

Pat. i chorów J. Zytowieckiego



# WIADOMOŚCI GMINNE

## Bezrobocie, mieszkania i CSOP na X Sesji

16 czerwca 1995 r. obradowała na X Sesji Rada Miejska w Różaniu. Nieobecnych było 3 radnych: K. Kruszewski, J. Trojanowski i A. Ziemiński.

Radni wysłuchali i po dyskusji przyjęli informację dotyczącą realizacji programu przeciwdziałania bezrobociu w gminie. Z opracowanej przez Zarząd informacji wynika, że na dzień 30 marca 1995 r. w gminie było 505 bezrobotnych w tym 244 kobiety i 261 mężczyzn i w porównaniu do stanu na dzień 30 marca 1994 r., było ich mniej o 255 osób. Wśród liczby bezrobotnych było 11 absolwentów i 84 osoby bez prawa do zasiłku. W omawianym okresie 7 bezrobotnych ukończyło szkolenie celem przyuczenia do zawodu lub przekwalifikowania się. Ponadto w celu dostosowania kwalifikacji zawodowych osób wchodzących na rynek pracy dokonano zmian profilu kształcenia w Zespole Szkół w Różaniu.

W ramach okresowego zatrudnienia bezrobotnych przez Urząd Gminy, w 1994 roku przy robotach publicznych pracowało 98 osób oraz 59 bezrobotnych przy pracach interwencyjnych. W pierwszym kwartale 1995 roku w wyżej wymienionych formach zatrudnionych było 60 osób.

Z informacji jakie Zarząd uzyskał od 27 zakładów pracy i instytucji wynika, że w Różaniu od 1 stycznia 1994 roku do 30 marca 1995 roku powstało 100 nowych miejsc pracy. Najwięcej w S. Zasada Centrum bo aż 58. W dyskusji jaka się potem wywiązała najwięcej krytycznych uwag padło na temat fatalnej organizacji pracy i braku nadzoru nad osobami zatrudnionymi w ramach robót publicznych i prac interwencyjnych.

W dalszej części sesji radni wysłuchali informacji dotyczącej realizacji ustawy o najmniej lokali, dodatkach mieszkaniowych i własności lokali przedstawionej przez sekretarza gminy panią Hannę Chrostowską.

Zgodnie z ustaleniami z poprzedniej sesji burmistrz wraz z przewodniczącym zobligowani zostali po półrocznym funkcjonowaniu uchwały do zorganizowania spotkania z lokatorami mieszkań komunalnych, celem przeanalizowania wysokości stawek czynszu. Spotkanie takie odbyło się 8 czerwca 1995 roku, imiennie zaproszeni zostali wszyscy zainteresowani. W spotkaniu uczestniczyli również pracownicy ZGKiM wraz z kierownikami. W czasie dyskusji mieszkańcy wskazywali potrzebę przeprowadzenia remontów kapitalnych budynków mieszkalnych, a co za tym idzie, przeznaczenia odpowiedniej kwoty na ten cel przy konstrukcji budżetu na 96 rok. Mieszkańcy w głosowaniu jawnym opowiedzieli się za dalszym utrzymaniem stawki czynszu regulowanego.

Na dzień 31 maja wypłacono ogółem 23.350,60 zł jako dodatki mieszkaniowe z czego dla osób zamieszkujących w budynkach komunalnych wypłacono 4.963,63 zł. Z pomocy tej

skorzystało ogółem 142 osoby. Powołane zostały również zarządy wspólnot mieszkaniowych ul. Warszawska 3 i Szkolna 8.

Ponadto radni w głosowaniu jawnym upowalnili zarząd do podjęcia rozmów z Instytutem Energii Atomowej celem przedłużenia okresu składowania odpadów promieniotwórczych do 31 grudnia 2000 roku.

D. M. H.

## Pieniądze z centralnej kiesy

Uchwała w sprawie zmian w budżecie Gminy Różan.

Zmiany w budżecie wprowadzono w związku ze zwiększeniem dotacji z budżetu państwa o kwotę 39.131 zł oraz otrzymaniem dotacji na bieżące utrzymanie dróg wojewódzkich w granicach miasta w kwocie 10.000 zł. Jedyną drogą wojewódzką w granicach miasta jest ul. Królowej Bony, tak więc całą kwotę można przeznaczyć tylko i wyłącznie na tą ulicę. Rada postanowiła w tym roku wydatkować ją na budowę dalszej części chodnika. Niedługo ul. Królowej Bony będzie wyglądać jak trakt królewski. Dodatkowo pieniądze, które państwo tak „łaskawie” przekazało gminie rada podzieliła następująco:

- 1.500 zł - na demontaż lamp oświetleniowych na ulicy Szkolnej i na montaż na ulicy Fortowej oraz budynku SUW,
- 6.100 zł - na zakup środków chemicznych i przeprowadzenie badań wody na zawartość metali ciężkich,
- 2.000 zł - na zakup i montaż zasuw wodociągowych na poszczególnych ulicach,
- 2.500 zł - na zwiększenie dotacji do wody i ścieków (ZGKiM),
- 5.000 zł - na wykup gruntu pod wysypisko miejskie,
- 13.000 zł - na zakup sprzętu komputerowego i wydatki związane z wydaniem folderu miasta,
- 2.000 zł - na wykonanie dokumentacji na rozbudowę świetlicy wiejskiej w Mroczkach,
- 2.500 zł - na zakup sprzętu audiowizualnego w związku z obchodami XX lecia Zespołu Szkół w Różaniu,
- 3.800 zł - na wynagrodzenie i pochodne od wynagrodzeń zatrudnionych pracowników interwencyjnych w tym 300 zł na wsparcie PCK,
- 731 zł - na zakup materiałów biurowych oraz opału, usługi telefoniczne, przesyłki listowe, szkolenia pracowników i opłaty bankowe.

D. M. H.

\*\*\*

*W czasie ostatniego spotkania radnych miasta bardzo ostro w ich wypowiedziach dało się odczuć zadowolenie z dużej ilości ciucholandów w naszym grodzie. Podobno jest ich już około 11 (informacja nie sprawdzona). Radni zastanawiali się czy nie zmienić w przyszłości nazwy miasta*

## WPAZKO I WPAZKO

§

W dniu 14.06. panu S. G. skradzino rower, który stał przed sklepem na ul. Warszawskiej. Złodziejem okazał się mieszkaniec Różana, który był już kilkakrotnie karany za tego typu czyny. Nałóg to jednak straszna rzecz!

§

W dniu 16.06. mieszkańcy Strzemieczna-Oleksy skradzono klacz ze źrebakiem. Konio-kradami okazali się mieszkańcy sąsiedniej gminy Sypniewo. Konie o wartości 4,5 tys. zł odzyskano. Czyżby w gminie Sypniewo było aż tak źle z ilością koni?

§

Znów Strzemieczna -Oleksy. Mieszkańcy tej miejscowości w dniu 17.06. skradzono z lasu 11 drzew sosnowych wartości około 300 zł, które policjanci odnaleźli w sąsiedniej wsi przygotowane do przerobu na palety. A może by tak ktoś ukradł cały las, to dopiero byłby skok. W Angli, jak pisano ostatnio w prasie codziennej, w Londynie ukradzono całą ulicę, no ale Anglicy to fachowcy.

§

W dniu 18. 06. w Różaniu policjanci zabezpieczyli w tutejszym komisariacie policji kosiarzkę rotacyjną wartości około 1.200 zł. Właścicielami jej byli trzej rolnicy, ale dwóch z nich postanowiło ją sprzedać bez zgody trzeciego. Użytkowali ją wspólnie przez okres 5 lat. Sprawa w toku. Nie na darmo ludzie mówią, że spółki to jaskółki.

§

Strzemieczna-Oleksy!!! 19.06. mieszkańcy tej miejscowości skradzono krowę i pieniądze w kwocie 2.000 zł. Krowę znaleziono i zwrócono właścicielowi, pieniędzy niestety już nie. Złodzieja zatrzymano. Czerwiec był pechowy dla Strzemiecznych-Oleksy.

§

29.06 znany policji wandal w przypiływie upojenia alkoholowego lub też innych nieznanymi normalnemu człowiekowi reakcji, zniszczył w miejscowości Kaszewiec ogrodzenie posesji pana W. S. warte około 300 zł.

§

W dniu 21.06. na trasie szybkiego, ostatnio, ruchu Różan - Dzbądz pobity został mieszkaniec Różana N. P. przez znanych mu sprawców, którzy na dodatek ukradli mu rower wart około 200 zł. Postępowanie wyjaśniające w toku. Trasa Różan - Dzbądz z racji jezior brzoźowych, nad które wszyscy z okolic tłumnie ciągną staje się coraz bardziej niebezpieczna.

§

W nocy z 3 na 4.07. nieznanymi, a być może zdenerwowanymi na Wiejski Dom Handlowy w Różaniu klient wybił w nim 3 szyby wartości 300 zł. Musiał być bardzo nieśmiały, skoro zrobił to w nocy a nie w dzień.

Na podstawie informacji z Komisariatu Policji w Różaniu oprac. K. Kruszewski

